

KS. MAREK T. ZAHAJKIEWICZ

## **KANCELARIA I ARCHIWUM KOŚCIELNE. WZAJEMNE RELACJE Z UWZGLĘDNIENIEM WARUNKÓW POLSKICH**

W celu uchwycenia istoty relacji zachodzących pomiędzy kancelarią a archiwum dobrze jest przypomnieć sobie definicję obydwu instytucji. Posłużymy się *Polskim słownikiem archiwalnym*. Otóż kancelaria określana jest tam, jako „organ zajmujący się: 1. rejestracją pism wchodzących i wychodzących, 2. przyjmowaniem i wysyłaniem pism, 3. przechowywaniem akt własnych, 4. przejmowaniem i przekazywaniem akt odziedziczonych lub odstępowanych”. Ponadto poszerzając to określenie dodano zdanie: „Za kancelarię w najszerszym tego słowa znaczeniu można uznać wszystkie organy danego urzędu, instytucji itd. wytwarzające akta”<sup>1</sup>. Natomiast o archiwum powiedziano, że jest to: „instytucja powołana do zabezpieczania, gromadzenia, porządkowania, konserwacji, przechowywania i udostępniania akt, które utraciły swą pierwotną użyteczność bieżącą, wobec tego uznane zostały za zbędne w kancelarii czy składnicy akt, a zasługują na zachowanie”<sup>2</sup>.

Kancelaria jest więc twórcą zespołu akt powstałych w tej jednostce. Zespół ten w pewnym sensie jest powiązany w całość przez związek organiczny, jakąś więź urzędową. Natomiast archiwum rozumiane jako instytucja, jedynie przechowuje zbiór akt niejednorodnych kancelaryjnie. Tzn. nie gromadzi akt wygotowanych i otrzymanych tylko przez jedną kancelarię. Mianowicie archiwum w sensie instytucji gromadzi szereg zespołów archiwalnych. Zresztą w nomenklaturze fachowej używamy pojęcia „zasób archiwum”, co oznacza całą zawartość archiwum. Natomiast przez „zespół” rozumiemy całość akt powstałych w jednej kancelarii.

Niezbyt dokładnie, ale skrótowo ujmując całe zagadnienie, można również powiedzieć, że kancelaria to twórca zespołu, a archiwum gromadzi wynik działalności szeregu kancelarii. Należy uświadomić sobie, że dla właściwej

<sup>1</sup> A. Bachulski, K. Konarski, A. Wolff, *Polski słownik archiwalny*, Warszawa 1952, s. 13.

<sup>2</sup> Tamże, s. 5-6.

organizacji i funkcjonowania archiwum ważne są właśnie relacje między kancelarią a archiwum.

W związku z tym stajemy równocześnie przed problemem porządkowania archiwum. Zresztą zaistniał on już w średniowieczu. Wtedy może o konieczności gromadzenia akt i dokumentów decydowały głównie względy praktyczne. Między innymi zgromadzone dokumenty mogły stanowić podstawę dowodzenia w przewodzie sądowym. Pojawiły się kopiarze z wciągniętymi do nich odpisami ważniejszych dokumentów, a w XVI w. pierwsze inwentarze archiwalne. Od końca XVIII w. zasoby archiwalne zaczęły również służyć potrzebom badawczym w związku ze wzrostem zainteresowań historią. Jednak nadal zasoby archiwalne posiadały znaczenie dla spraw administracyjnych. Wszystko wpłynęło na poszukiwanie sposobów bardziej racjonalnego porządkowania samych archiwów. Początkowo stosowano zwykłą rejestrację, własne układy alfabetyczne (według pierwszego wyrazu tytułu), własne układy chronologiczne (kolejność dat poszczególnych aktów), własne układy rzeczowe, układy według autorów. Okazało się jednak, że takie porządkowanie zasobów archiwalnych nie jest wystarczające. Już od końca XVIII w. zaczęto częściowo stosować zasadę proveniencji. W myśl tej zasady każda jednostka archiwalna powinna zająć w zespole to miejsce, które zajmowała w kancelarii urzędowej, gdzie stworzono te akta. Od połowy XIX w. nastąpił rozwój teoretycznych badań nad archiwami. Wreszcie w 1898 r. ukazał się jeden z pierwszych podręczników, który wywarł znaczny wpływ nie tylko na naukę o archiwach, ale również na samą praktykę archiwalną. To dzieło zbiorowe wydane przez S. Müllera, J. Feitha, R. Fruina w języku holenderskim zaczęto tłumaczyć na liczne języki świata<sup>3</sup>. Wydarzenia XX w. przyniosły nowe okoliczności wpływające na sytuację w archiwach. Wszystko to z kolei znalazło odbicie w badaniach nad archiwami; nad koniecznością ukształtowania zasad i sposobu uporządkowania<sup>4</sup>. Również przy porządkowaniu archiwów kościelnych, jak i w czasie badań historyków poszukujących w ich zasobach odpowiednich dokumentów napotyka się szereg trudności. Przede wszystkim należy posiadać znajomość różnych urzędów kościelnych istniejących dawniej i samego systemu ich kancelaryjnego urzędowania oraz ich produkcji aktowej. Należy również mieć rozeznanie w zawartości dzisiejszych archiwów kościelnych. Nie można bowiem zapomnieć o „wędrówce akt”, szczególnie w XIX i XX w. z powodu tworzenia nowych archiwów w pozostałych wówczas diecezjach. Należy pamiętać o likwidacji szeregu staropolskich urzędów kościelnych

<sup>3</sup> Np. tłumaczenie francuskie: S. Müller, J. A. Feith, R. Fruin, *Manuel pour le classement et la description des archives*, Paris 1910.

<sup>4</sup> Podstawowa bibliografia o archiwach; zob. J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Lublin 1968, s. 345-348; Podstawowe wiadomości potrzebne przy pracy w archiwach, zob. tamże, s. 317-345.

i instytucji. Na skutek tego ostatniego następowała koncentracja dawnych archiwów. W okresie utraty niepodległości Polski, sprawa ta o tyle była skomplikowana, że poszczególne zabory należy rozpatrywać oddzielnie. Wielką pomocą przy pracy w archiwach kościelnych służą pozycje autorstwa ks. prof. H. Wyczawskiego, a szczególnie jego ostatni podręcznik głównie temu poświęcony<sup>5</sup>.

Mając na względzie potrzeby organizacji centralnych kancelarii i archiwów diecezjalnych i zakonnych zorganizowano w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w Ośrodku Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych, w dniach 26-27 IX 1994 sympozjum na temat: „Kancelaria i archiwum kościelne”. Zresztą nie można pominąć potrzeb mniejszych jednostek organizacji kościelnej. W celu właściwego funkcjonowania i samej organizacji archiwum ważna jest relacja na linii: kancelaria – archiwum. Ta zależność istniała zawsze, jak wyżej wskazaliśmy. Dlatego też, zagadnienie owej relacji zdecydowało o problematyce całej sesji archiwoznawczej.

Program sesji był następujący:

26 września

1. Prof. dr hab. Stanisław K. Olczak, Kancelarie kościelne w okresie staropolskim.

2. Ks. prof. dr hab. Franciszek Stopniak, Konsystorz lubelski na przełomie XIX i XX wieku w świetle materiałów i korespondencji biskupa F. Jaczewskiego.

3. Ks. prof. dr hab. Bolesław Kumor, Kancelarie konsystorskie w zaborze austriackim.

4. Ks. dr hab. Stanisław Wilk, Kancelaria konsystorska w zaborze pruskim na przełomie XIX i XX w.

5. Ks. mgr Grzegorz Bujak, Kuria Diecezjalna w Kielcach w latach 1918-1939. Studium kancelaryjno-archiwoznawcze. Zarys problematyki badawczej.

27 września:

Zapoznanie się z organizacją i zasobami historycznymi w:

a. Archiwum Państwowym w Lublinie,

b. Archiwum Archidiecezjalnym Lubelskim.

6. O. prof. dr hab. Henryk Damian Wojtyska CP, Kancelaria jako podstawa zbiorów w Archiwum Watykańskim.

7. Dr Maria Trojanowska, Współczesne państwowe normatywy kancelaryjno-archiwalne.

W sesji wzięło udział 59 osób reprezentujących różne środowiska polskich archiwistów kościelnych.

---

<sup>5</sup> H. E. Wyczawski, *Przygotowanie do studiów w archiwach kościelnych*, Kalwaria Zebrzydowska 1989.